Instytut Pamięci Narodowej - Poznań

https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/68542,Upamietnienie-na-gmachu-poznanskiego-oddzialu-Instytutu-Pamieci-Narodowej.html
19.04.2024, 02:45

Upamiętnienie na gmachu poznańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej

Z okazji obchodzonej w 2018 roku 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego na gmachu poznańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej wyeksponowano symbol wydarzeń sprzed 100 lat: orła powstańczego z godła Naczelnej Rady Ludowej. Wizerunek został zaprojektowany przez prof. Konstancję Pleskaczyńską na podstawie flagi znajdującej się w zbiorach Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości w Poznaniu i wykorzystuje wzór orła z godła Naczelnej Rady Ludowej, który jest najbardziej charakterystycznym znakiem

Powstania Wielkopolskiego.

W roku 2019 wspólnie ze Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Wielkopolska oraz NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska postanowiliśmy w podobnej formie upamiętnić obok Powstania Wielkopolskiego jeszcze trzy inne ważne dla Polski i naszego regionu wydarzenia z historii XX wieku:

- II wojnę światową za pomocą symbolu Polski Walczącej – znaku nadziei czasów okupacji,
- protesty Poznańskiego Czerwca, ukazane symbolicznie cyframi ’56 odnoszącymi się do roku tego pierwszego z „polskich miesięcy”,
- powstanie „Solidarności” – efekt strajków Sierpnia ’80, przywołane słynnym logiem NSZZ „Solidarność”.

W 2019 roku obchodzić będziemy 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej. 1 września 1939 r., bez wypowiedzenia wojny, III Rzesza Niemiecka zaatakowała Rzeczpospolitą. Symbolicznym początkiem II wojny światowej stał się ostrzał polskiej składnicy tranzytowej Westerplatte w Gdańsku przez niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein”. Pierwszego dnia wojny Niemcy zaatakowali także Pocztę Polską w Gdańsku. Tak rozpoczął się trwający ponad pięć lat koszmar okupacji, naznaczony codziennym terrorem, represjami oraz zbrodniami. W czasie gdy Wojsko Polskie prowadziło nierówną walkę z niemieckim Wehrmachtem, 17 września 1939 r. wschodnią granicę Rzeczypospolitej na całej długości przekroczyła Armia Czerwona. Agresja sowiecka przesądziła o tragicznym losie Polski.

Symbol Polski Walczącej podkreśla szczególnie fenomen Polskiego Państwa Podziemnego. Była to tworzona już od 27 września 1939 r. organizacja, jakiej świat wcześniej nie widział i nie znał. Jej tajne struktury wojskowe i cywilne, podległe rządowi RP na uchodźstwie, nie miały odpowiednika w żadnym innym kraju. Dziełem Polskiego Państwa Podziemnego było nie tylko podjęcie otwartej walki z okupantem w ramach akcji „Burza”, lecz także stworzenie moralnej i niepodległościowej tradycji, która pozwoliła Polakom przetrwać czas dyktatury komunistycznej.

Hasło „Polska Walcząca” wyrażało dosłownie nadzieje Polaków na wywalczenie niepodległości w II wojnie światowej. Pierwszą „kotwicę” – połączenie liter „P” i „W”– namalował 20 marca 1942 r. Maciej Aleksy Dawidowski „Alek” – bohater „Kamieni na szaniec” Aleksandra Kamińskiego. Symbol Polski Walczącej wyłoniono w tajnym konkursie zorganizowanym przez Komisję Informacji i Propagandy Okręgu Warszawa AK. Jury spośród 27 zgłoszonych znaków wybrało właśnie „kotwicę” oraz skrzyżowane miecze grunwaldzkie. 16 kwietnia 1942 r. w konspiracyjnym „Biuletynie Informacyjnym” AK opublikowano ostateczne wyniki konkursu: wybór padł na „kotwicę”, jako najbardziej czytelny i patriotyczny symbol nadziei na wskrzeszenie Polski. Był to też znak stosunkowo łatwy do narysowania i powielania przez innych. Projekty do konkursu były nadsyłane anonimowo, drogą konspiracyjną ustalono nazwisko i uznano, że autorką projektu była instruktorka harcerska z konspiracyjnego hufca Ochota Anna Smoleńska ps. „Hania”, która zmarła 19 marca 1943 r. w Oświęcimiu – dlatego brak dziś ostatecznie potwierdzonych dowodów autorstwa znaku.

Kolejną upamiętnioną datą jest Poznański Czerwiec 1956. Mimo lokalnego zasięgu, jako pierwszy bunt robotników w PRL, był wydarzeniem o randze ogólnopolskiej, pierwszym z tzw. „polskich miesięcy”. W czwartek 28 czerwca 1956 roku o godz. 6:30 uruchomiono główną syrenę w Zakładach im. Józefa Stalina Poznań. Dla zgromadzonych w nich robotników – niezadowolonych ze swojej sytuacji bytowej, rozczarowanych pogarszającymi się warunkami pracy i ignorowaniem ich żądań przez władze – był to sygnał do rozpoczęcia manifestacji. W milczeniu wyszli z zakładów i skierowali pochód w stronę centrum Poznania, zmierzając w stronę siedzib władzy – Miejskiej Rady Narodowej i Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aby w ten sposób zmusić ją do konkretnych rozmów i nakłonić do ustępstw na rzecz polepszenia warunków pracy i życia. „Na czele pochodu Cegielskiego szły kobiety pracujące na kamieniu przy szlifowaniu ręcznym pudeł wagonów. Obdarte, wychudzone, w wykoślawionych drewniakach – wyglądały jak prawdziwe katorżnice. Za nimi pracownicy montażu i spawacze. Szliśmy spokojnie, bez żadnych okrzyków”, wspominał jeden z uczestników. Tak rozpoczął się bunt robotników i mieszkańców Poznania, spowodowany przede wszystkim złymi warunkami życia będącymi wynikiem realizacji planu sześcioletniego.

Obecnie uznaje się, że w wyniku protestów śmierć poniosło 58 osób. Do rangi symbolu urosła najmłodsza ofiara Poznańskiego Czerwca – 13-letni Romek Strzałkowski, śmiertelnie postrzelony w do końca nieznanych okolicznościach. Data „1956” widnieje na Pomniku Ofiar Czerwca 1956, tzw. Poznańskich Krzyżach – odsłoniętym w 1981 r. upamiętnieniu 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca i kolejnych miesięcy buntu z czasów PRL.

Ostatnim uhonorowanym wydarzeniem są narodziny „Solidarności” 31 sierpnia 1980 r., które przyniosły nadzieję Polsce i światu. Ziściła się ona po latach walki, gdy Polacy i inne narody zdławione przez komunizm odzyskały niepodległość, zaś każdy z nas – wolność.

W drugiej połowie lat 70. kryzys systemu komunistycznego w PRL wkroczył w kolejną fazę.

Pogarszało się zaopatrzenie, coraz większym obciążeniem stawała się spłata kredytów zaciągniętych w państwach zachodnich, normą zaczynały się stawać czasowe wyłączenia dostaw energii elektrycznej. Odpowiedzią społeczeństwa na zapowiedziane w czerwcu 1976 r. radykalne podwyżki cen była fala strajków, w Płocku, Radomiu i Ursusie doszło do gwałtownych manifestacji ulicznych. Represje wobec uczestników protestów były impulsem, który przyspieszył konsolidację środowisk opozycyjnych. Ich działalność stopniowo rozszerzała się, obejmując też publikację w „drugim obiegu" pism i książek, inicjatywy samokształceniowe, organizację manifestacji patriotycznych itp. Kolejnym istotnym elementem genezy Sierpnia '80 był wybór kardynała Karola Wojtyły na papieża 16 października 1978 r. oraz pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny (czerwiec 1979 r.), które dały Polakom nie tylko poczucie dumy, ale także jedności i wspólnej siły.

Na przełomie 1979 i 1980 r. sytuacja była już bardzo napięta, nieunikniony wybuch społecznego niezadowolenia spowodowała kolejna podwyżka cen 1 lipca 1980 r. W całym kraju wybuchły dziesiątki strajków, w tym ten najważniejszy, który zmienił historię Polski. 14 sierpnia pracę przerwała załoga Stoczni Gdańskiej im. Lenina, oburzona zwolnieniem z zakładu Anny Walentynowicz, działaczki Wolnych Związków Zawodowych. 17 sierpnia w Stoczni powołany został Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, który sformułował słynne 21 postulatów. Najważniejszym z nich było żądanie powołania niezależnych od władz związków zawodowych. 30 sierpnia podpisano porozumienie w Szczecinie, 31 sierpnia w Gdańsku, zaś 3 września w Jastrzębiu.

Logo NSZZ „Solidarność" to jeden z najbardziej rozpoznawalnych znaków na świecie. Powstał podczas strajku robotników w Stoczni Gdańskiej, prawdopodobnie po 20 sierpnia 1980 r. Hasło „solidarność" było wówczas jednym z najczęściej powtarzanych, tak brzmiał również tytuł biuletynu wydawanego podczas strajku. Autorem znaku jest Jerzy Janiszewski, grafik i ilustrator ówcześnie mieszkający w Trójmieście. Inspiracją do stworzenia znaku były odręczne, malowane w sierpniu 1980 roku napisy i hasła na murach stoczni, fabryk i domów. Mówiły o tym, że strajki trwają, a robotnicy nie poddadzą się, wyrażały solidarność ze strajkującymi i dodawały otuchy. Znak przywodzi na myśl maszerujących ludzi, wspierających się wzajemnie. Logo błyskawicznie zyskało aprobatę robotników i stało się oficjalnym znakiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność", który powstał w wyniku podpisania Porozumień Sierpniowych w 1980 r.